




# Uwielbienie uwalnia serce

**Amerykańska charyzmatyczka Maria Vadia jest wiarygodnym świadkiem tego, jak uwielbienie może zmienić życie człowieka. Trudne wydarzenia z jej życia, np. bankructwo, załamałyby niejednego.**

**A jednak dzięki pełnej radości i zaufania relacji z Jezusem, Maria doświadczyła niespodziewanych zwrotów akcji i wielu błogosławieństw**



*„Niech usta moje  
głoszą chwałę Pana.”  
Ps 145,21*

w swojej rodzinie. Tak dobrej nowiny nie sposób zachować dla siebie – Amerykanka głosi więc teraz Jezusa na wszystkich kontynentach.



**Dlaczego modlitwa uwielbienia jest tak ważna? Czemu Bóg jej od nas oczekuje?**

**Uwielbienie jest stylem życia w królestwie Bożym, a zarazem**

**przejawem naszej służby Bogu. To czas przeznaczony wyłącznie dla Niego, ponieważ tylko na Nim wtedy się skupiamy. Chwała i uwielbienie to atmosfera nieba, którą bardzo lubi Duch Święty. Bóg mieszka w chwale swojego ludu, a doświadczanie Jego obecności jest bezcenne dla każdego wierzącego. Doświadczając bliskości Ducha Świętego – wchodzimy w coraz głębszą relację z Panem. Zaczynamy smakować Jego miłość i dobroć, wzrastamy w**



**miłości do Jezusa. Jesteśmy przecież narodem kapłańskim i królewskim (por. Ap 1,6),**



**więc chwała i uwielbienie to część naszej posługi kapłańskiej. W końcu całą wieczność spędzimy na uwielbieniu Boga! Prawdziwe uwielbienie płynie z serca, więc**

**musimy najpierw otrzymać objawienie Jezusa – objawienie tego, czym jest Krew Baranka i Jego zwycięstwo na Kalwarii. A uwielbienie jest radosną odpowiedzią naszemu niesamowitemu Bogu. Kiedy Go wychwalamy i uwielbiamy, stajemy przed Nim w pozycji pokory – On jest naszym najwyższym Panem, a my ludem przez Niego odkupionym. W Jego obecności uwalniane są błogosławieństwa królestwa Bożego, a niebo dokonuje „inwazji” na ziemię!**

**Czym są te przywileje królestwa Bożego?**

**Jest ich cała lista: pełnia radości (por. Ps 16,11), wolność (por. 2 Kor 3,17), przemiana (por. 2 Kor 3,18), uzdrowienie (Ml 3,20), zwycięstwo i przełom (por. Ps 149, Dz 16,26), objawienie serca Ojca (por. Hbr 2,12; Rz 5,5), posługa aniołów**

**wobec nas (por. Hbr 1,14). Biblia setki razy mówi nam, że mamy wychwalać Boga, i to w każdej sytuacji, nie tylko wtedy, gdy jest nam w życiu lekko. Zamiast więc narzekać i skarżyć się – uwielbiaj i wychwalaj Pana, a twoje życie radykalnie się zmieni!**

**Przez jakie doświadczenia Ciebie samą Bóg uczył uwielbienia?**



**Po raz pierwszy spotkałam Jezusa i otrzymałam chrzest w Duchu Świętym w Odnowie Charyzmatycznej, więc chwała i uwielbienie stały się częścią mojego życia jako osoby wierzącej już od samego początku. Gdy zaczęłam czytać Pismo święte, zdałam sobie sprawę, że dziękczynienie i uwielbienie to nie kwestia wyboru dla wierzącego, ale styl życia w królestwie Bożym! Trzy i pół roku po tym, jak spotkałam Pana, w moim życiu nastąpiła wielka zmiana. Rozpadło się moje małżeństwo, błyskawicznie stopniały nasze zasoby finansowe, ostatecznie zostałam samotną matką z czwórką nastoletnich dzieci. A wtedy zastosowałam to, czego się wcześniej nauczyłam: dziękowałam, wychwalałam i wielbiłam Boga nawet wtedy, gdy nie miałam na to sił ani ochoty. Bardzo szybko zobaczyłam owoce tego zawierzenia – podjęłam swoje powołanie prorockie, a moja rodzina jest błogosławiona i cieszy się przychylnością Pana.**

**Jak my możemy nauczyć się wielbić Boga? Czytając psalmy?**



**Wielbimy Boga, dając zewnętrzny wyraz naszej wewnętrznej relacji z Jezusem. Czytając Pismo święte, widzimy ludzi Bożych, którzy krzyczeli z radości, klaskali, śpiewali, tańczyli, klęczeli, wznosili ręce i grali na różnych instrumentach, by wyrazić Bogu cześć i uwielbienie. Ty też rób to samo! Włącz jakąś płytę z pieśniami chwały i zacznij wychwalać Boga tak, jak On jest tego godzien!**



**Zacznij śpiewać swoją własną pieśń, wymyśl własny taniec. Dołącz do innych wierzących, którzy wysławiają i uwielbiają Boga – a w ten sposób będziesz wzrastać w wolności wyrażania swojej radości Bogiem.**

**Dlaczego Bóg chce, abyśmy wielbili Go całym sobą, także ciałem?**

**Jesteśmy duchem żyjącym w ciele. Składamy się z trzech części: ducha, duszy i ciała. A skoro mamy Boga uwielbiać całym sobą – oznacza to także ciało. Św. Paweł pisze w Liście do Rzymian, abyśmy oddali nasze ciała na żywą ofiarę, jako wyraz naszej rozumnej służby Bogu. Pan przebywa w chwale, która w języku hebrajskim określana jest jako tehillah. A tehillah to coś więcej niż tylko śpiewanie i podnoszenie rąk! Ona obejmuje całe ciało, jest więc radosnym świętowaniem Bożej obecności całym sobą. To rodzaj ekspresji, który zmienia atmosferę i wypiera wroga. Kiedy jesteśmy na meczu, a nasza ulubiona drużyna strzela gola – nie siedzimy cicho, ale skaczemy z radości, krzyczymy na całe gardło, śmiejemy się i klaszczemy! A co byśmy powiedzieli na to, żeby w ten sposób wyrażać swój zachwyt Królem królów? Przecież On już pokonał naszego wroga na Krzyżu, a Jego zwycięstwo stało się naszym zwycięstwem!**

**A jak uwielbienie może zmienić nasze życie?**



**Nowy styl życia – pełen dziękczynienia, wysławiania i uwielbiania Pana – zmienia życie, ponieważ w ten sposób stwarzamy atmosferę, jaką kocha Duch Święty! Jeden z psalmów przypomina nam: „Wstępujcie w Jego bramy wśród dziękczynienia, wśród hymnów w Jego przedsionki...” (Ps 100, 4). A przychodzimy do Pana z dziękczynieniem i uwielbieniem poprzez Krew Jezusa. Gdy żyjemy w ten sposób, nasze życie dostosuje się do zasad królestwa Bożego, a ogień Boży rozpala w nas nową pasję i gorliwość dla Jezusa, tak potrzebne w ewangelizacji. Gdy wpatrujemy się w piękno Tego, Który Jest – jesteśmy przemieniani na Jego obraz, a Duch Święty staje się naszym Pomocnikiem i Wspomożycielem. I wypłynie z naszych serc jako „strumień wody żywej”, uwalniając swoje dary i owoce Ducha. Uwolniona zostanie w nas także moc Zmartwychwstania, abyśmy mogli kontynuować dzieła Jezusa: kochać ludzi Jego mocą, wyprowadzać na wolność więźniów, uzdrawiać w imię Jezusa, prorokować nad życiem innych ludzi... W Bożej obecności zawsze pojawia się: radość łamiąca moc depresji, uzdrowienie,**





**uwolnienie, wolność, odnowienie, a nawet posługa aniołów wobec nas. To wszystko przychodzi do nas w atmosferze uwielbienia i chwały. Zmienia się też nasza perspektywa patrzenia. Już tu, na ziemi, zaczynamy żyć według sposobu myślenia królestwa Bożego – świadomi, że nie jesteśmy sierotami, ale synami i córkami Boga Wszchemogącego, błogosławionymi, obdarowanymi i wyposażonymi w Jego moc, abyśmy przyprowadzili wszystkie narody do Jego stóp.**

**Co to znaczy, że uwielbienie uwalnia nasze serca?**

**W Drugim Liście do Koryntian czytamy: „gdzie jest Duch Pański – tam wolność”. W obecności Pana odnajdujemy wolność, która ma potężny i namacalny wpływ na nasze życie. Duch Święty napęlnia nasze serca miłością Boga i zaczynamy doświadczać pełni Jego obecności – co skutkuje uwolnieniem nas z wszelkiego rodzaju więzów. Św. Jan napisał w swoim liście: „W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk...” (1 J 4,18). Wszelkiego rodzaju niewola traci swoją moc pośród chwały i uwielbienia. Światło Chrystusa zaczyna wystawiać na jaw demoniczne kłamstwa, w które wierzyliśmy przez całe życie, więc diabelskie twierdze kruszą się i padają. A my wzrastamy w wolności, aby stawać się tym, kim z miłości stworzył nas Pan...**

Rozmawiała Anna Lasoń-Zygadlewicz

Szum z Nieba nr 127/2015

źródło katolik.pl

